



Od redakcji

W imieniu zespołu redakcyjnego pozwalam sobie przekazać Czytelnikom kolejny numer „Prawnych Problemów Górnictwa i Ochrony Środowiska”. Jest to wydanie specjalne, przygotowane w związku z 25-leciem podpisania Konwencji o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska, sporządzonej w Aarhus dnia 25 czerwca 1998 r. Ze względu na szczególne znaczenie tej umowy międzynarodowej zaprosiliśmy badaczy do nadsyłania artykułów, które będą się odnosić do kwestii w niej unormowanych.

Na początek warto zwrócić uwagę na teksty dwojga autorów zza naszej południowej granicy. Opracowanie Soňi Košičiarovej z Uniwersytetu w Trnawie jest poświęcone prawnym środkom ochrony przed nadużywaniem prawa do udziału społeczeństwa w procesie decyzyjnym w sprawach środowiskowych z perspektywy Słowacji. W artykule przedstawiono dwa zagadnienia. Pierwszym są uchybienia wspomnianego państwa w zakresie implementacji konwencji z Aarhus w odniesieniu do części praw proceduralnych zainteresowanej społeczności. Drugie ilustruje przypadek, w którym istniało podejrzenie, że organizacja pozarządowa korzysta ze swoich praw podmiotowych, aby zrealizować inny cel niż wymagany przez ten akt. Władze administracyjne uznały, że takie zachowanie może stanowić nadużycie praw proceduralnych gwarantowanych na mocy konwencji.

Zbliżony temat porusza Vojtěch Stejskal z Uniwersytetu Karola w Pradze w artykule *Uczestnictwo stowarzyszeń zajmujących się ochroną przyrody w postępowaniach nawiązujących w świetle judykatury Sądu Konstytucyjnego Republiki Czeskiej*. Jest w nim scharakteryzowany rozwój regulacji odnoszącej się do uczestnictwa tytułowych stowarzyszeń w postępowaniach, które dotyczą

realizacji zamierzeń budowlanych i w których może zostać naruszony interes publiczny polegający na ochronie przyrody i krajobrazu. Autor wskazuje, że zakres omawianego prawa ulega zawężeniu. Zagadnieniem tym zajmował się przed kilkoma laty czeski Sąd Konstytucyjny i bardzo małą większością głosów (8 : 7) zaaprobował regulację, która ogranicza uczestnictwo społeczności w postępowaniach administracyjnych nawiązujących do postępowania na podstawie ustawy o ochronie przyrody i krajobrazu.

Niezwykle ciekawe porównanie prawa polskiego, czeskiego i słowackiego zawiera artykuł Wojciecha Radeckiego, emerytowanego profesora Polskiej Akademii Nauk, *Rozwiązania penalne w polskich, czeskich i słowackich przepisach o dostępie do informacji o środowisku*. Jest to praca typowo komparatystyczna, oparta na badaniu ukształtowania prawa do informacji o środowisku w każdym z trzech wybranych systemów prawnych. Autor analizuje odpowiedzialność za przestępstwa, wykroczenia i delikty administracyjne w razie naruszenia tytułowych przepisów, a następnie przedstawia genezę, ewolucję i funkcjonowanie konkretnych rozwiązań penalnych przewidzianych w przypadku zachowań, które godzą w rzeczne prawo podmiotowe, przysługujące członkom społeczeństwa w ramach partycypacji społecznej w ochronie środowiska jako jeden z trzech filarów konwencji z Aarhus.

Ewa Katarzyna Czech z Uniwersytetu w Białymstoku i Natalia Nazarko przygotowały opracowanie, w którym próbują zidentyfikować problemy prawne związane z obowiązkiem raportowania w zakresie zrównoważonego rozwoju, wynikające z zestawienia wymogów zawartych w aktach prawnych Unii Europejskiej z ograniczeniem prawa do informacji o środowisku i jego ochronie na podstawie przepisów krajowych. Badaczki omawiają treść obowiązku raportowania, wskazują, które podmioty mu podlegają, oraz streszczają generalne zasady sprawozdawczości zgodnie z dyrektywą CSRD. Następnie analizują wspomniane prawo pod kątem zakresu przedmiotowego i podmiotowego, odwołując się do Konstytucji RP, a także do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. W tym kontekście odpowiadają na pytanie o wpływ ograniczenia prawa do informacji o środowisku i jego ochronie na realizację obowiązku raportowania dotyczącego zrównoważonego rozwoju.

Bardzo interesujące opracowanie poświęcone problematyce ochrony środowiska w prawie prywatnym zaproponowała Karolina Karpus z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W artykule „*Zazielenianie*” prawa cywilnego – ochrona dóbr osobistych a zielony konstytucjonalizm i prawa środowiskowe przedstawia możliwość zastosowania instrumentów prawa cywilnego w przypadku narażenia członków społeczeństwa na ryzyko kontaktu ze zdegradowanym środowiskiem (np. ekspozycję na powietrze złej jakości, czyli smog). Przekonuje, że obecnie w świetle regulacji unijnych i międzynarodowych, takich jak konwencja z Aarhus, ochrona środowiska stanowi pozytywny obowiązek

państwa i w relacji do tego obowiązku ocenia się możliwość korzystania przez członków społeczeństwa z praw indywidualnych, wśród których należy wyodrębnić grupę praw środowiskowych. Rozważania uzupełnia analiza treści uchwały Sądu Najwyższego w sprawie o sygnaturze III CZP 27/20 – rozstrzygnięcia obrazującego aktualny stopień „zazielenienia” koncepcji dóbr osobistych w prawie polskim. W tym kontekście autorka postuluje podejście interdyscyplinarne i bardziej prośrodowiskową wykładnię art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego.

Na koniec warto polecić opracowanie Michała Łyszkowskiego z Polskiej Akademii Nauk zatytułowane *Konwencja z Aarhus jako przedmiot i wzorzec hierarchicznej kontroli norm*. Badacz podkreśla, że uprawnienia wynikające z tego aktu prawnego, mimo jego wyższej rangi niż ranga ustawy, nie są wykorzystywane w praktyce z uwagi na brak jego samowykonalności. Intencją autora jest wskazanie możliwości uwzględnienia postanowień konwencji w procesie stosowania prawa przez sądy administracyjne oraz w procesie hierarchicznej kontroli norm przez Trybunał Konstytucyjny.

Licząc, że artykuły zawarte w niniejszym numerze tematycznym uznają Państwo za przydatne i ciekawe, zapraszamy do składania materiałów do kolejnych numerów „Prawnych Problemów Górnictwa i Ochrony Środowiska”. Należy mieć nadzieję, że niebawem poznamy nowe kryteria oceny czasopism naukowych oraz że kryteria te zostaną ustalone w sposób jasny, przejrzysty i uwzględniający specyfikę nauk społecznych i humanistycznych.

Grzegorz Dobrowolski